

Ryszard Wojciechowski

"Lud białoruski" Michała Fedorowskiego

Biuletyn Polonistyczny 7/19, 117-119

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Konferencja Międzynarodowego Towarzystwa Badań Prozy Ludowej
w Budapeszcie

W październiku 1963 r. Międzynarodowe Towarzystwo Badań Prozy Ludowej urządziło doroczną konferencję w Budapeszcie, obesłaną obficie przez ośrodki folklorystyczne amerykańskie, fińskie, francuskie, greckie, niemieckie i szwedzkie z jednej strony, przez pracownie wszystkich państw demokratycznych z drugiej. Podstawowym przedmiotem dwudniowych obrad były zagadnienia podań ludowych, zwłaszcza ich systematyki w skali międzynarodowej. Problematyka wyjątkowo trudna, dyskutowana z dużym ożywieniem, zarysowała się dość jasno, wolno więc spodziewać się, iż konferencja budapeszteńska przyczyni się walnie do posunięcia naprzód sprawy, która dojdzie do głosu na przyszłorocznym kongresie Towarzystwa, mającym się odbyć w Atenach.

Jak to stale bywa, i tutaj kularowe, prywatne rozmowy stanowiły owocne dopełnienie obrad oficjalnych. W toku dyskusji trudności związane z rozgraniczeniem podania i bajki zilustrowałem odwołaniem się do naszej ślicznej bajki o świętojańskim kwiecie paproci. Moje przekonanie o "naszości" tej bajki, oparte na fakcie, iż międzynarodowe inwentarze bajek ludowych właściwie jej nie znają, runęło dnia następnego. Z pogawędki z towarzyszami śniadania, Słoweńcem i Szwedem, dowiedziałem się, iż występuje ona i w krajach skandynawskich, i bałkańskich. A podobnych kontaktów było więcej i one to, łącznie z wypowiedziami czasu obrad, stanowią o istotnym plonie spotkań naukowych o charakterze międzynarodowym.

Prof. Julian Krzyżanowski
Instytut Badań Literackich

"Lud białoruski" Michała Federowskiego

Po latach z górą 65 dobiega końca wydanie całości zbiorów etnograficznych Michała Federowskiego (1853-1923) z Białorusi zachodniej i Polski północno-wschodniej. Ich tom I "Wiara, wierzenia i przesady ludu z okolic Wołkowyska, Słonima, Lidy i Sokółki" ukazał się w Krakowie w roku 1897 pod patronatem jeszcze Akademii Umiejętności. Dopomagała ona także do wydania tomu II ("Baśnie, przypowieści i podania ludu z

okolice Wołkowyska, Słonima, Lidy i Sokółki. Cz. I Baśnie fantastyczno-mityczne") w r. 1902 oraz tomu III ("Baśnie przypowieści i podania... Cz. III. Tradycja historyczno-miejscowa oraz powieści obyczajowo-moralne") w roku następnym, 1903.

Tom IV "Przysłowia, żarciki, wyrażenia stałe oraz zagadki ludu, mieszczan i zagrodowców z okolic Grodna, Sokółki, Białegostoku, Bielska, Wołkowyska, Słonima, Nowogródka, Słucka, Lidy, Wilejki, Święcian i Oszmiany" ukazał się już po śmierci Federowskiego, pod redakcją Stanisława Poniatowskiego i przy współpracy Czesława Płatkiewicza w r. 1935 nakładem Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Wybuch wojny uniemożliwił tej instytucji wydanie również bogatego zbioru pieśni. Zawierał on ponad 4000 tekstów i ok. 1500 melodii a przygotowywany był do druku przez samego Federowskiego.

Na szczęście z zawieruchy wojennej ocalała główna część tych materiałów. Zabezpieczone przez Oddział Rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego zostały one, z inicjatywy i pod kierownictwem prof. Antoniny Obrębskiej-Jabłońskiej, opracowane redakcyjnie w latach 1955-1957. Następnie złożyły się na dwa imponujące woluminy, zawierające 4171 zapisów pieśni, a więc będące drugim po "Ludzie" Kolberga zasobem tekstów w folklorystyce polskiej. "Lud białoruski. Materiały do etnografii słowiańskiej zgromadzone w latach 1877-1905. Pieśni", tomy V i VI, pojawiły się drukiem w roku 1958 i 1960. Tym razem patronował zbiorowi Federowskiego Zakład Słowianoznawstwa PAN, trzecia już a właściwie czwarta, instytucja naukowa, bo prace edytorskie finansował również Instytut Polsko-Radziecki.

Obecnie jest w przygotowaniu ostatni, siódmy tom serii, będący suplementem do t. V i VI. Pomieści on zarówno materiały informacyjne jak i komentarze oraz indeksy. I tak, Helena Kozerska w szkicu "Michał Federowski" przedstawi wiadomości biograficzne, historię powstania zbioru białoruskiego i zasady wydania tekstów Federowskiego. O warsztacie naukowym Federowskiego pisze Jerzy Damrosz, zaś Ryszard Wojciechowski ukazuje pieśni ludu białoruskiego na tle polskiej pieśni ludowej. Stanisław Glinka zamieszcza artykuł "O języku pieśni ludu białoruskiego w zbiorach Federowskiego" a Jan Stęszewski omawia "Materiały muzyczne w zbiorze pieśni białoruskich Federowskiego" oraz podaje "Uwagi o technice wydania zapisów muzycznych".

Komentarze dzielić się będą na: tekstowe (opr. R. Wojciechowski), językowe (opr. prof. H. Turska, S. Glinka), muzyczne (opr. J. Stęszew-

ski). Następnie prof. Halina Turska opracowuje "Słownik mniej znanych wyrazów gwarowych", po nim zaś tom suplementowy pomieści indeksy: muzyczny, incipitów pieśni, miejscowości i informatorów. Tom, liczący ponad 35 ark. wyd., a przewidziany do wydania w planie na r. 1965, zamknie mapka miejscowości, z których pochodzą zapisy Federowskiego.

W ten sposób, w czwartym dwudziestoleciu, licząc od daty ukazania się I tomu serii, staraniem kolejnych trzech poważnych instytucji naukowych ukończone zostanie wydanie zbioru fundamentalnego, obok "Ludu" Kolberga, dla polskiej folklorystyki. I szkoda tylko, jak zwrócił na to uwagę J. Krzyżanowski¹, że ostatnie tomy serii ukazują się, gdy jej pierwsze egzemplarze są już zupełnie niedostępne, nawet na rynku antykwarskim. Przemawia to za koniecznością fotooffsetowej choćby reedycji początkowych czterech tomów, które, zaopatrzone w niezbędne komentarze i systematyczny klucz baśni, stanowiłyby dopełnienie naukowej oprawy ogromnego dorobku Federowskiego.

Ryszard Wojciechowski
adiunkt Instytutu Badań Literackich

Nowa księga przysłów polskich

Na początku przyszłego roku Państwowy Instytut Wydawniczy w Warszawie oddaje do druku "Nową księgę przysłów polskich", która będzie podsumowaniem całego naszego pięćsetletniego dorobku w dziedzinie paremiografii.

Księga przysłów polskich S. Adalberga, wydana w 1894 r., należy już obecnie do kategorii białych kruków paremiografii polskiej.

Drugie wydanie Księgi Adalberga nie doszło do skutku, na przeszkodzie stanęła I wojna światowa.

W r. 1954 Państwowy Instytut Wydawniczy zorganizował specjalną pracownię w celu przygotowania "Nowej księgi przysłów" i prace te finansuje do chwili obecnej. Redaktorem naczelnym przygotowywanego dzieła jest prof. J. Krzyżanowski, a sekretarzem redakcji i zastępcą redaktora naczelnego - St. Świrko. Zespół redakcyjny, w zależności od wykonywanych prac, liczył od 5 do 16 osób. Pierwszy etap pracy polegał przede wszyst-

¹ J. Krzyżanowski: Pod znakiem Kolberga. "Literatura Ludowa" 1962 nr 1-2.